

Sygn. akt II AKa 293/18

Lublin, dnia 23 stycznia 2019 r.

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Apelacyjny w Lublinie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący - sędzia	SA Mariusz Młoczkowski
Sędziowie:	SA Barbara du Château SA Jacek Michalski (sprawozdawca)
Protokolant	st. sekr. sąd. Agnieszka Jarzębkowska

przy udziale prokuratora Janusza Kaczmarka

po rozpoznaniu w dniu 10 stycznia 2019 roku

s p r a w y **R. C.** zd. P., córki Z. i G. z d. D., urodzonej (...) w

R.

oskarżonej z art.13§1 k.k. w zw. z art.148§1 k.k. i innych

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej i prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu

z dnia 17 września 2018 roku, sygn. II K 34/18

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

I. zalicza na poczet orzeczonej wobec R. C. kary pozbawienia wolności okres jej tymczasowego aresztowania również od dnia 17 września 2018 roku godzina 19.11 do dnia 23 stycznia 2019 roku;

II. zasądza od Skarbu Państwa kwotę 738 \siedemset trzydzieści osiem\ złotych na rzecz adw. E. P. tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonej R. C. w postępowaniu odwoławczym;

III. zwalnia oskarżoną R. C. od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze i ustala, że wchodzące w ich skład wydatki ponosi Skarb Państwa.

IV. ustala, że koszty procesu za postępowanie odwoławcze w części dotyczącej apelacji wniesionej przez prokuratora ponosi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

R. C. została oskarżona o to, że:

w dniu 13 października 2017r. w R., gmina J., województwo (...), działając z zamiarem pozbawienia życia ojca Z. P., używając narzędzia ostrokończystego w postaci noża kuchennego o długości ostrza wynoszącej 18 cm, jednokrotnie ugodziła pokrzywdzonego w lewą część klatki piersiowej, powodując u Z. P. obrażenia ciała w postaci rany klutej klatki piersiowej po stronie lewej, odmy i krwiaka opłucnowego po lewej stronie, które to obrażenia naruszyły czynności narządów jego ciała na okres przekraczający siedem dni, lecz zamierzonego celu nie osiągnęła z uwagi na udzieloną Z. P. pomoc medyczną, przy czym czynu tego dopuściła się mając w stopniu znacznym ograniczoną zdolność do rozpoznania jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem

tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 17 września 2018r. w sprawie II K 34/18 Sąd Okręgowy w Radomiu:

I. W granicach czynu zarzucanego jej aktem oskarżenia uznał R. C. za winną tego, że: w dniu 13 października 2017r. w R., gmina J., województwo (...), chcąc dokonać uszkodzenia ciała ojca Z. P., używając narzędzia ostrokończystego w postaci noża kuchennego o długości ostrza 177 mm, z przeciętną siłą jednokrotnie ugodziła pokrzywdzonego w lewą część klatki piersiowej, powodując u Z. P. obrażenia ciała w postaci rany klutej klatki piersiowej po lewej stronie, odmy i krwiaka opłucnowego po lewej stronie, które to obrażenia naruszyły czynności narządów jego ciała na okres przekraczający siedem dni, przy czym czynu tego dopuściła się mając w stopniu znacznym ograniczoną zdolność do rozpoznania jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem, tj. przestępstwa z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. i za to na podstawie powołanych przepisów skazał ją i wymierzył jej karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 62 k.k. orzekł, że oskarżona ma odbywać karę w systemie terapeutycznym jej wykonania;

III. na podstawie art. 93 a § 1 pkt 1 i 2 k.k., 93 b § 1 i 4 k.k., 93 c pkt 2 k.k., 93 d § 5 k.k. orzekł wobec R. C. środki zabezpieczające w postaci elektronicznej kontroli miejsca pobytu oraz terapii psychiatrycznej;

IV. na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonej R. C. przepadek dowodu rzeczowego w postaci noża szczegółowo opisanego pod poz. 4 wykazu dowodów rzeczowych przekazanych do dyspozycji Sądu k. 301v;

V. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonej okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od 13.10.2017r. godz. 19:10 do 16 sierpnia 2018r. godz. 19:10 oraz od 06 września 2018r. godz. 19:10 do 17 września 2018r. godz. 19:10;

VI. na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. E. P. kwotę 1.549,80 zł (tysiąc pięćset czterdzieści dziewięć złotych i 80/100) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonej z urzędu;

VII. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżoną w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych i określił, że wydatki ponosi Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku apelacje wnieśli: obrońca oskarżonej oraz prokurator.

Obrońca oskarżonej zaskarżyła powyższy wyrok w części dotyczącej wymiaru kary, tj. w pkt. I na korzyść oskarżonej. Zarzuciła rażąco surowość wymierzonej wobec oskarżonej kary pozbawienia wolności, tj. 2 lat, która to kara nie uwzględnia w należyty sposób okoliczności dotyczących osoby oskarżonej, a mających wpływ na ograniczenie wysokości przedmiotowej kary. Podnosząc powyższe, obrońca oskarżonej wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonej kary łagodniejszej, w dolnych granicach ustawowego zagrożenia.

Prokurator zaskarżył powyższe orzeczenie na niekorzyść oskarżonej R. C. w całości. Zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia i mający wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu przez Sąd Okręgowy w Radomiu, że oskarżona R. C. zadając ojcu Z. P. jednokrotnie cios nożem w klatkę piersiową działała z zamiarem bezpośrednim spowodowania u pokrzywdzonego obrażenia ciała określonych w art. 157 § 1 k.k., podczas gdy okoliczności przedmiotowe, w tym przede wszystkim narzędzie, jakim się posłużyła - nóż o

długości ostrza wynoszący 177 milimetrów, a także miejsce, w które zadała cios - lewa część klatki piersiowej, jak również obrażenia ciała, jakie spowodowała swoim działaniem, a także okoliczności podmiotowe, wprost wynikające z wyjaśnień złożonych przez oskarżoną bezpośrednio po zdarzeniu, podczas przesłuchania w dniu 15 października 2018 roku, a także na dalszym etapie postępowania, w czasie których przyznała się do popełnienia zarzucanego jej przestępstwa określonego w art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k., jednoznacznie przesądzając o tym, że oskarżona R. C. zadając pokrzywdzonemu cios nożem, w dniu 13 października 2017 roku, przewidywała możliwość pozbawienia życia Z. P. i się z tym skutkiem godziła.

Reasumując, prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyjęcie, że R. C. swoim zachowaniem wyczerpała znamiona przestępstwa określonego w art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. i wymierzenie jej za ten czyn kary 9 lat pozbawienia wolności, nadto utrzymanie wyroku w pozostałej części w mocy.

Sąd Apelacyjny w Lublinie zważył, co następuje:

Apelacja Prokuratora Rejonowego Radom-Zachód w Radomiu nie zasługuje na uwzględnienie.

Z uwagi na fakt, iż obrońca oskarżonej R. C. nie złożył wniosku o sporządzenie i doręczenie odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem, Sąd Apelacyjny w Lublinie – na mocy art. 457 § 2 k.p.k. – odstąpił w tej części od sporządzenia pisemnych motywów wyroku.

W tym miejscu, przed rozpoczęciem rozważań dotyczących meritum sprawy, stwierdzić należy, iż wobec zupełności, szczegółowości a nawet drobiazgowości uzasadnienia Sądu I instancji za zbędne należy uznać dokładne powtarzanie zawartych w nim wywodów w uzasadnieniu Sądu odwoławczego a wystarczające wydaje się być li tylko wskazywanie tych jego fragmentów, w których zawarte są te wywody i ewentualne dokonanie ich oceny.

W przekonaniu Sądu Apelacyjnego w Lublinie, Sąd Okręgowy w Radomiu procedował w tej sprawie prawidłowo, nie uchybiając normom zarówno z zakresu prawa procesowego, jak i materialnego. W toku postępowania zostały wyjaśnione – zgodnie z nakazem płynącym z dyspozycji przepisu art. 366 § 1 k.p.k. – wszystkie istotne dla sprawy okoliczności. Ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy w Radomiu poczynił w oparciu o całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego (art. 410 k.p.k.), który ocenił z poszanowaniem wszystkich reguł wynikających z kodeksu postępowania karnego, a swoje stanowisko w sposób wyczerpujący uzasadnił w pisemnych motywach wyroku sporządzonych zgodnie z wymogami art. 424 § 1 k.p.k. – w szczególności Sąd ten wskazał w uzasadnieniu orzeczenia, które fakty uznał za udowodnione lub też nie, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie dał wiary dowodom przeciwnym.

Sąd Okręgowy w Radomiu prawidłowo ustalił stan faktyczny, w oparciu o całokształt zgromadzonego i ujawnionego materiału dowodowego, którego ocena jest wszechstronna i obiektywna oraz wolna od błędów logicznych i faktycznych. Wyjaśnił, dlaczego zebrane w sprawie dowody uznał za wiarygodne i wskazujące na sprawstwo oskarżonej przypisanego jej przestępstwa oraz dlaczego odmówił wiary dowodom przeciwnym, w zakresie, w jakim oskarżona negowała popełnienie zarzucanego mu przestępstwa.

Ustalenia faktyczne Sąd ten oparł – przede wszystkim – na zeznaniach świadków, w szczególności Z. P., B. M., G. M. oraz częściowo na wyjaśnieniach oskarżonej R. C.. Dowody te poddał weryfikacji w oparciu o pozostały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w szczególności o charakterze nieosobowym, a mianowicie dokumentację medyczną, opinię biegłego lekarza patomorfologa, protokół odtworzenia płyty, opinię sądowo-psychiatryczną i w sposób logiczny oraz zgodny ze wskazaniami wiedzy i doświadczeniem życiowym uzasadnił swoje stanowisko w tej kwestii. Dokonana przez ten Sąd ocena depozycji dowodów osobowych oraz ocena dowodów nieosobowych w pełni zasługuje na aprobatę sądu odwoławczego.

Przedstawione wyżej dowody pozwoliły na precyzyjne odtworzenie zachowania R. C. w chwili popełnienia czynu przypisanego wyrokiem i jego pewną identyfikację i ocenę prawną.

W tym miejscu zauważyć należy, iż ustalenie stanu faktycznego w przedmiocie samego przebiegu przedmiotowego zdarzenia jest zadaniem o tyle niezbyt trudnym, iż wynika zarówno z dowodów osobowych w postaci zeznań świadka Z. P. i po części z wyjaśnień oskarżonej R. C. jak i z okoliczności przedmiotowych, tj. z obrażeń doznanych przez pokrzywdzonego i wynikającego z nich mechanizmu ich powstania, a w konsekwencji z ustaleń dotyczących sposobu działania oskarżonej.

Natomiast kluczowym w sprawie jest ustalenie z jakim zamiarem działała oskarżona R. C.. Dokonując ustaleń w tym przedmiocie Sąd Okręgowy w Radomiu analizował wszystkie dowody zebrane w sprawie poczynsz od wyjaśnień oskarżonej.

Przed dokonaniem oceny tej analizy i wyciągniętych przez Sąd I instancji wniosków należy poczynić kilka uwag o charakterze ogólnym.

Przypomnieć należy, że zamiar sprawcy jakkolwiek jest faktem natury psychicznej, to dowodzenie tego faktu następuje na podstawie domniemań faktycznych, natomiast podstawą tego domniemania mogą być wszelkie okoliczności na podstawie których można wyprowadzić wnioski dotyczące tegoż zamiaru. Przyjmuje się, że "zamiar choć istnieje tylko w świadomości sprawcy, jest faktem psychologicznym, podlega więc identycznemu dowodzeniu, jak okoliczności ze sfery przedmiotowej, z zastosowaniem odpowiednich zasad dowodzenia bądź wnioskowania i jeśli sprawca nie wyraził swego zamiaru słowami, wnioskuje się o nim z okoliczności zajścia" (por. postanowienie SN z dnia 22 grudnia 2006r., sygn. II KK 92/06, OSNwSK 2006)1/2576).

Ponadto zgodnie z utrwalonym orzecznictwem "oskarżony może swoje prawo do obrony realizować przez odmowę wyjaśnień, zaprzeczenie popełnienia zarzucanego mu czynu, złożenie wyjaśnień nieodpowiadających prawdzie. Taka obrona oskarżonego, choć nie ułatwia sądowi wykrycie prawdy materialnej, gdyż oskarżony nie ma obowiązku w tym zakresie, jest prawem oskarżonego i nie może być uznana, ani za okoliczność skutkującą negatywną oceną postawy oskarżonego, ani za okoliczność obciążającą w zakresie dowodowym (jako poszlaka) lub przy wymiarze kary (wyrok SN z dn. 06.09.1979r. III KR 169/79).

W przypadku zarzutu usiłowania zabójstwa brak przyznania się do takowego czynu nie wyklucza ustalenia, że ów zamiar rzeczywiście towarzyszył zachowaniu sprawcy. Byłoby bowiem czymś niedorzecznym, gdyby zamiar sprawcy miał zależeć wyłącznie od tego, do czego tenże zechce się przyznać. Podstawę wnioskowania w tej materii powinna zatem w takiej sytuacji stanowić analiza uzewnętrzniionych przejawów zachowania sprawcy, a nie jego werbalne stanowisko. Obowiązkiem Sądu czyniącego ustalenia dotyczące zamiaru jest więc ocena okoliczności wiążących się ze sposobem działania sprawcy, rodzajem użytego przez niego narzędzia, lokalizacją i intensywnością zdanych ciosów, rozmiarem spowodowanych obrażeń, w końcu dotyczących jego zachowania po popełnieniu czynu.

Lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku dowodzi, że Sąd Okręgowy w Radomiu rozważył całokształt wskazanych wyżej okoliczności (uzasadnienie k – 618-619).

Przede wszystkim Sąd ten w sposób szczegółowy a nawet można rzec drobiazgowy dokonał analizy wyjaśnień oskarżonej R. C. składanych w trakcie trwania postępowania przygotowawczego i sądowego (uzasadnienie k – 613-614). Prawidłowo uznał , iż oskarżona przyznając się w trakcie postępowania do popełnienia zarzucanego jej czynu , przyznawała się faktycznie do tego , że zadała ojcu cios nożem nie zaś do tego , iż działała z zamiarem zabójstwa czy to bezpośrednim czy ewentualnym. Wynika to jednoznacznie z językowej analizy treści jej wyjaśnień , wielokrotnego i konsekwentnego podkreślania braku takowego zamiaru , używania określeń "niechcący" , „odruchowo” itp. Także cytowana zarówno w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia, jak i w apelacji prokuratora fraza z wyjaśnień oskarżonej R. C., w której stwierdza ona , że „ zdawała sobie sprawę w chwili uderzenia nożem , że może ojca niechcąc zabić ale była pijana i nie wiedziała co robi oraz , iż nie chciała zabić ojca , nie wie jak to się stało, z jakiej przyczyny” nie świadczy o tym , że działała ona z zamiarem ewentualnym zabójstwa ojca. Przecież zdanie to zawiera wewnętrzne sprzeczności – z jednej strony jest oświadczenie oskarżonej , iż zdawała ona sobie sprawę jaki może być skutek jej działania zaś z drugiej strony oświadczenie , że nie wiedziała ona co robi bo była pijana.

Nadto zawiera stwierdzenie o działaniu „niechcący” a więc w rozumieniu potocznym nieumyślnie. Nie można więc z tego fragmentu wyjaśnień oskarżonej wyprowadzić wniosku, iż godziła się ona na skutek swego działania w postaci śmierci ojca a raczej rozumując a contrario jej wyjaśnienia należałoby rozumieć w ten sposób, że gdyby wiedziała co robi to w żadnym wypadku na takowy skutek by się nie godziła. W tej sytuacji wydaje się, że skarżący przywiązuje zbyt dużą wagę do tego konkretnego fragmentu chaotycznych i pełnych sprzeczności w tym przedmiocie wyjaśnień oskarżonej. Rację ma Sąd Okręgowy w Radomiu, iż tenże fragment wyjaśnień oskarżonej R. C. należy rozpatrywać i oceniać w kontekście całości jej wyjaśnień.

W przekonaniu sądu odwoławczego, nie jest zasadny podniesiony przez skarżącego zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, który jakoby popełnił Sąd Okręgowy w Radomiu.

Podkreślić trzeba, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku nie może sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami Sądu wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, lecz powinien zmierzać do wykazania, jakich konkretnie uchybień w zakresie logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego dopuścił się Sąd, oceniając zebrany materiał dowodowy. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu w kwestii ustaleń faktycznych, opartego na innych dowodach aniżeli te, na których oparł się tenże sąd nie może prowadzić do wniosku, że rzeczywiście sąd ten dopuścił się przy wydaniu wyroku omawianego uchybienia (por. wyrok SA w Krakowie z dnia 9 października 2010 roku, II AKa 162/10, LEX nr 852362; wyrok SA w Łodzi z dnia 24 maja 2007 roku, II AKa 70/07, LEX nr 395961).

Zarzut ten mógłby być uznany za zasadny, gdyby oceny i wnioski wyprowadzone przez Sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiadały prawidłowości logicznego rozumowania. Mógłby zatem być skuteczny jedynie w razie wykazania, jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy, jak również doświadczenia życiowego i logiki dopuścił się sąd orzekający, w dokonanej przez siebie ocenie dowodów. Apelacja prokuratora takich wymogów jednak nie spełnia, a istota zarzutów sprowadza się do kwestionowania oceny dowodów przez Sąd I instancji i przedstawienia własnej, odmiennej ich oceny.

Podnieść trzeba, że dowody obdarzone przez Sąd Okręgowy w Radomiu wiarą dały w pełni podstawę do poczynienia przez ten Sąd zaprezentowanych w pisemnych motywach wyroku ustaleń faktycznych w zakresie przypisanego oskarżonej czynu. Natomiast zawarte w apelacji prokuratora wywody, które podważają prawidłowość dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny poszczególnych dowodów, przedstawiają wyłącznie alternatywną wersję jej oceny.

Nie sposób kwestionować rozumowania Sądu I instancji, że oskarżona R. C., działając z zamiarem uszkodzenia ciała ojca Z. P., dopuściła się przestępstwa zakwalifikowanego z art. 157§1 k.k..

Odnieść się w tym miejscu trzeba do okoliczności przedmiotowych a przede wszystkim do obrażeń, jakich doznał Z. P. wskutek zachowania oskarżonej R. C. a także jej sposobu działania. U pokrzywdzonego stwierdzono ranę kłutą klatki piersiowej skutkującą odmą i krwiakiem opłucnowym. Obrażenia te skutkowały naruszeniem czynności narządów jego ciała na okres przekraczający 7 dni. Biegły stwierdził, iż biorąc pod uwagę długość noża, tj. 177 mm to cios musiał być zadany z przeciętną siłą gdyż gdyby był zadany z większą siłą to wówczas nóż wbiłby się głębiej w ciało pokrzywdzonego i doszło by do obrażeń narządów wewnętrznych (opinia biegłego dr O. k – 465v-466). Opinia biegłego patomorfologa co do powstania obrażeń powstałych u Z. P. jest logiczna, spójna, nie zawiera sprzeczności, sporządzona została przez podmiot fachowy.

Zgodzić się należy z autorem apelacji, iż regułą jest, iż działanie osoby dorosłej w pełni poczytalnej, pozbawionej istotnych mankamentów psychicznych i intelektualnych polegające na uderzeniu nożem w klatkę piersiową pokrzywdzonego świadczy o tym, że sprawca albo działa z zamiarem bezpośrednim zabójstwa (zamiar bezpośredni) bądź przewidując śmierć pokrzywdzonego jako konieczny lub chociażby tylko jedyny możliwy skutek podjętego przez siebie działania godzi się nań (zamiar ewentualny). Osoba taka bowiem biorąc pod uwagę rodzaj używanego narzędzia, które należy do niebezpiecznych oraz newralgiczne miejsce, w które godzi a w którym znajdują się ważne dla życia ludzkiego organy ciała musi sobie zdawać sprawę z możliwości zaistnienia skutku w postaci śmierci ofiary i godzić się na to. Sęk w tym, iż w sprawie niniejszej nie mamy do czynienia z osobą w pełni

poczytalną , pozbawioną mankamentów psychicznych. Oskarżona R. C. jest bowiem osobą upośledzoną umysłowo w stopniu lekkim , osobą , która leczyła się psychiatrycznie od wczesnego dzieciństwa i która w związku z powyższymi mankamentami psychicznymi miała w chwili popełnienia przedmiotowego czynu ograniczoną w stopniu znacznym możliwość rozpoznania jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem (opinia sądowo-psychiatryczna k – 167-169, 548-549). W tej sytuacji możliwość przewidywania przez oskarżoną skutku jej czynu w postaci śmierci pokrzywdzonego jawi się jako nierealna z uwagi właśnie na jej mankamenty psychiki.

Ustalenia Sądu I instancji , iż oskarżona R. C. działała z zamiarem spowodowania uszkodzeń ciała ojca Z. P. natomiast nie działała z zamiarem jego zabójstwa (czy to bezpośrednim czy to ewentualnym) opierają się nie tylko na okolicznościach przedmiotowych związanych z samym czynem takich jak jedno uderzenie nożem, przeciętna siła ciosu powodująca to , iż nie całe ostrze zagłębiło się w ciało ofiary , brak ponowienia ataku pomimo istnienia możliwości ku temu , miejsce uderzenia wskazujące na niejako „ odruchowe” działanie oskarżonej lecz także na analizie stosunków pomiędzy oskarżoną i pokrzywdzonym przed zdarzeniem oraz zachowaniem oskarżonej po zdarzeniu. Otóż przed przedmiotowym zdarzeniem w rodzinie oskarżonej dochodziło do napięć i konfliktów wynikających m.in. z nadużywania alkoholu przez większość domowników , kończących się niekiedy awanturami w trakcie których dochodziło do wzajemnego wyzywania się czy też do rękoczynów o niewielkim nasileniu. Konflikty te nie były na tyle poważne by skutkowały chociażby wdrożeniem procedury niebieskiej karty (uzasadnienie k -611). Brak jest więc po stronie oskarżonej jakiegokolwiek motywu zabójstwa pokrzywdzonego. Także działania oskarżonej po popełnieniu przedmiotowego czynu na takowy zamiar w jej zachowaniu nie wskazuje. Bezsporną okolicznością jest , iż to z telefonu oskarżonej zostało wezwane na miejsce zdarzenia pogotowie ratunkowe a rozmowę prowadzili praktycznie wszyscy domownicy (nagranie k – 170-179) a następnie oskarżona R. C. pomagała pokrzywdzonemu zrobić prowizoryczny opatrunek uciskowy podając papier i drugi podkoszulek (zeznania Z. P. k – 106v, 361 , wyjaśnienia R. C. k- 76v-77, 360) a potem wyszła na zewnątrz oczekując na karetkę pogotowia a po jej przyjeździe wskazała ratownikom miejsce przebywania ojca prowadząc ich do niego (zeznania B. M. k – 160 , wyjaśnienia R. C. k – 76v-77). Wszystkie te fakty wskazują jednoznacznie na brak po jej stronie zamiaru zabójstwa ojca a wprost przeciwnie świadczą o chęci udzielenia mu pomocy. Rzeczywiście racje ma skarżący , iż w trakcie udzielania pomocy pokrzywdzonemu na wieść , iż będzie on zabrany do szpitala oskarżona zaczęła zachowywać się agresywnie wyzywając ratowników i starając się ich przekonać do zmiany decyzji a także , że posprzątała ona wcześniej miejsce zdarzenia myjąc nóż , którym zadała cios oraz usuwając ślady krwi z podłogi co wskazuje na to , iż chciała ona uniknąć odpowiedzialności karnej za swój czyn. Zauważyć należy , iż Sąd I instancji fakty te zauważył , miał je na uwadze i ocenił je (uzasadnienie k - 617) prawidłowo jednak konstatując , że chęć uniknięcia odpowiedzialności karnej przeważyła u oskarżonej nad kwestią ratowania ojca. Natomiast z zachowania oskarżonej w żadnym razie nie wynika zamiar spowodowania śmierci ojca Z. P. – to , że chciała ona uniknąć odpowiedzialności karnej za jego zranienie w żadnym razie nie świadczy , że wcześniej taki zamiar miała. Na marginesie zauważyć należy , iż wszyscy domownicy łącznie ze Z. P. nie zdawali sobie sprawy z powagi sytuacji w związku ze zranieniem pokrzywdzonego i nawet jego trzeba było przekonywać do konieczności hospitalizacji (zeznania B. M. k- 413v).

Wreszcie skarżący wskazywał na zeznania świadków M. G. i K. M. odnoszące się do osoby oskarżonej R. C. i jej wcześniejszych zachowań. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w Lublinie niewiele one wnoszą do sprawy. Stwierdzenie M. G. , iż oskarżona w stanie nietrzeźwości jest bardzo agresywna i nieobliczalna jest stwierdzeniem ogólnym dotyczącym jej uprzednich zachowań i nijak ma się do oceny zachowania oskarżonej w trakcie przedmiotowego zajścia , którego przecież świadek nie widział , a w szczególności do ustaleń z jakim zamiarem działała. Podobnie zeznania K. M. dotyczą uprzednich zachowań oskarżonej a stwierdzenie , iż świadek nie zdziwiła się na wieść , iż oskarżona usiłowała zabić swego ojca odczytywane przez autora apelacji jako wniosek świadka , iż R. C. pod wpływem alkoholu może zdecydować się na czyn godzący w życie ojca (apelacja k – 651) jest przecież nie stwierdzeniem faktu lecz oceną osoby oskarżonej w dodatku zakładający jej premedytowane (zdecydować się na czyn) działanie.

Końcowo zauważyć należy , że to Sąd I instancji miał bezpośredni kontakt z oskarżoną R. C. , odbierał od niej wyjaśnienia , miał możliwość obserwowania jej zachowania w trakcie rozprawy oraz możliwość oceny jej poziomu

intelektualnego a więc wydaje się, że ocena wyjaśnień oskarżonej, zamiaru z jakim działała w trakcie przedmiotowego zdarzenia jest najbardziej miarodajna.

Nie ulega też wątpliwości, że treścią strony intelektualnej zamiaru sprawcy czynu z art. 157§1 k.k. jest świadomość, że podejmowane przez niego zachowania realizują znamiona strony przedmiotowej tego przestępstwa. Elementy przedmiotowe muszą więc mieścić się w świadomości sprawcy i muszą być objęte jego wolą. Sprawca musi chcieć spowodować uszkodzenia ciała pokrzywdzonego (zamiar bezpośredni) lub przewidując możliwość spowodowania takowego uszczerbku godzić się na to (zamiar ewentualny).

W przedmiotowej sprawie R. C. obejmowała swoją świadomością i zamiarem bezpośrednim spowodowanie uszkodzenia ciała pokrzywdzonego Z. P. bowiem ugodziła go nożem kuchennym o długości ostrza 177 mm w lewą część klatki piersiowej, powodując u Z. P. obrażenia ciała w postaci rany kłutej klatki piersiowej po lewej stronie, odmy i krwiaka opłucnowego po lewej stronie, które to obrażenia naruszyły czynności narządów jego ciała na okres przekraczający siedem dni, przy czym czynu tego dopuściła się mając w stopniu znacznym ograniczoną zdolność do rozpoznania jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem, tj. przestępstwa z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. Sąd Okręgowy w Radomiu w szczegółowym i kompletnym w tym przedmiocie uzasadnieniu (uzasadnienie k – 617v-619) trafnie wskazał szereg okoliczności faktycznych towarzyszących działaniu oskarżonej, wskazujących bezsprzecznie na bezpośredni zamiar popełnienia przez nią tego przestępstwa a sąd odwoławczy w pełni podziela stanowisko Sądu I instancji. .

Zaskarżenie rozstrzygnięcia o winie z mocy art. 447 § 1 k.p.k. powoduje zaskarżenie całości wyroku. Konsekwencją zaś przypisania winy w wyroku skazującym jest zawsze rozstrzygnięcie co do kary (art. 413 § 2 pkt 2 k.p.k.). W tej sytuacji, wobec zaskarżenia przez prokuratora wyroku w całości uznać należy, iż zaskarżenie to dotyczy także rozstrzygnięcia w zakresie kary.

Wskazać trzeba, że – w ocenie Sądu Apelacyjnego w Lublinie – także i w tej części orzeczenie Sądu Okręgowego w Radomiu jest prawidłowe. Sąd pierwszej instancji w pisemnych motywach wyroku (uzasadnienie k – 620-623) wskazał okoliczności, które spowodowały orzeczenie wobec oskarżonej powyższej kary oraz miały wpływ na jej wymiar, zarówno te obciążające oskarżoną, jak i te o korzystnej dla niej wymowie, mając przy tym na względzie dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 k.k., Dokonana przez Sąd Okręgowy w Radomiu ocena i analiza tych okoliczności zasługuje na aprobatę Sądu Apelacyjnego w Lublinie i wobec jej pełności nie wymaga uzupełnienia.

Wymierzona R. C. kara 2 lat pozbawienia wolności za czyn jej przypisany nie razi swoją łagodnością, ani nie jest rażąco surowa. Wobec czego brak było podstaw do korekty wyroku w tym zakresie.

W przekonaniu Sądu Apelacyjnego w Lublinie, tak ukształtowana kara izolacyjna spełnia swoją funkcję zapobiegawczą zarówno w zakresie prewencji ogólnej, jak i szczególnej, wzbudzając w oskarżonej poszanowanie dla obowiązującego porządku prawnego oraz chęć zmiany postępowania, jak również uświadamiając mu oraz osobom z jej otoczenia brak pobłażliwości ze strony Państwa dla sprawców tego rodzaju przestępstwa.

Podstawą orzeczenia, że oskarżona R. C. ma odbywać karę pozbawienia wolności w terapeutycznym systemie jej wykonania jest art. 62 k.k. i przekonanie Sądu I instancji, iż oskarżona sama sobie nie poradzi ze swoim problemem alkoholowym i kontrolowaniem swojej agresji po jego spożyciu (uzasadnienie k – 620) – Sąd Apelacyjny w Lublinie w pełni podziela to stanowisko podobnie jak rozstrzygnięcie w zakresie orzeczenia wobec oskarżonej na podstawie art. 93a§1 pkt. 1 i 2 k.k., 93b§ 1 i 4 k.k., art. 93c pkt. 2 k.k. i art. 93d§5 k.k. środków zabezpieczających w postaci elektronicznej kontroli miejsca pobytu oraz terapii psychiatrycznej (uzasadnienie k – 622-623)

Reasumując : Sąd Apelacyjny w Lublinie podzielił rozważania i wnioski poczynione w tej mierze przez sąd pierwszej instancji jako trafne i oparte na wnikliwej analizie zachowania oskarżonej R. C.. Argumentacja przedstawiona w apelacji w żadnej mierze nie jest w stanie zmienić prawidłowej decyzji sądu pierwszej instancji.

Wobec bezzasadności omówionych zarzutów podniesionych w apelacji prokuratora i niestwierdzenia uchybień określonych w art. 439 i 440 k.p.k., podlegających uwzględnieniu z urzędu, Sąd Apelacyjny w Lublinie utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. Sąd Apelacyjny zaliczył na poczet orzeczonej wobec oskarżonej kary pozbawienia wolności okres jego tymczasowego aresztowania również od dnia 17 września 2018r. godzina 19.11 do dnia 23 stycznia 2019r.

Rozstrzygnięcie o zasądzeniu na rzecz adw. E. P. wynagrodzenia za obronę oskarżonego sprawowaną z urzędu w postępowaniu odwoławczym uzasadniają przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. 2016.1714).

Orzeczenie o zwolnieniu oskarżonej od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze i ustaleniu, że wchodzące w ich skład wydatki ponosi Skarb Państwa zapadło w oparciu o przepis art. 624 § 1 k.p.k., albowiem – zdaniem Sądu Apelacyjnego w Lublinie – sytuacja materialna oskarżonej nie pozwala jej na uiszczenie tych należności.

Orzeczenie o kosztach procesu za postępowanie odwoławcze w części dotyczącej apelacji prokuratora oparto na treści art. 636§1 k.p.k.

Z tych wszystkich względów, Sąd Apelacyjny orzekł, jak w wyroku.